

Sygn. akt I ACa 593/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska (spr.) SO del. Joanna Głogowska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko G. C.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt I C 185/15

- 1) oddala apelację;
- 2) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach adwokat M. C. (1) 2 546,10 (dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć i 10/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 476,10 (czteryście siedemdziesiąt sześć i 10/100) złote, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
- 3) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Joanna Głogowska	SSA Joanna Kurpierz	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 593/17

UZASADNIENIE

Powód A. D. po rozszerzeniu żądania pozwu żądał od pozwanego G. C. zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł za poniesione straty moralne z uwagi na fakt rażącego naruszenia dóbr osobistych, w tym dobrego imienia i czci oraz przeproszenia go w Dzienniku Zachodnim.

W uzasadnieniu podał, że G. C. udzielił mu pożyczki „chwilówki” w kwocie 500 zł, a domagając się jej zwrotu stosował wobec niego groźby karalne i niedozwolone praktyki windykacyjne mające na celu pozbawienie go dobrego imienia poprzez działania prawem zabronione.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa.

Zarzucił, iż jego działanie nie miało charakteru bezprawności. (...) wykonywał swoje obowiązki wynikające z zapisów umowy pożyczki. Nadto powód nie wykazał jakie dobro osobiste zostało naruszone, w jaki sposób doszło do naruszenia, a nadto nie sprecyzował ewentualnej krzywdy.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 marca 2017r. Sąd Okręgowy w Katowicach:

1. oddalił powództwo;

2. przyznał adwokat M. C. (1) wynagrodzenie w kwocie 1.180,80 zł w tym kwotę 220,80 zł tytułem podatku od towarów i usług, za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu;

3. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu ustalił, iż w dniu 28 września 2011 roku powód zawarł z pozwanym umowę pożyczki gotówkowej w kwocie 809 zł udzielonej na okres od 28 września 2011 roku do 28 października 2012 roku. Z treści umowy wynika, że w przypadku nie zwrotu przez pożyczkobiorcę pożyczki w terminie określonym w umowie i powstaniu zadłużenia przeterminowanego może zostać wszczęte postępowanie windykacyjne, którego koszty poniesie pożyczkobiorca. Nadto pośrednik w imieniu pożyczkodawcy przystąpi do czynności windykacyjnych rozumianych jako wizyty przedstawiciela pośrednika w miejscu zamieszkania lub pracy pożyczkobiorcy, na które pożyczkobiorca wyraża zgodę /umowa, k. 10 akt sprawy o sygn. I 2CUpr 234/13; zeznania powoda, k. 191-192/.

Wezwaniem z dnia 14 listopada 2011 roku powód został wezwany do zapłaty kwoty 869 zł tytułem niespłaconej pożyczki terminie 7 dni /wezwanie, k. 11 akt sprawy o sygn. I 2Cupr 234/13; zeznania świadka M. W. (1), k. 191/.

W dniu 12 grudnia 2011 roku został sporządzony Protokół windykacyjny w imieniu (...) przez (...), z treści którego wynika, że nie zastano dłużnika w miejscu zamieszkania, pozostawiając wizytówkę z prośbą o kontakt /k. 12 akt sprawy o sygn. I 2CUpr 234/13; zeznania świadka M. W. (2), k. 191/.

W okresie 2011 – 2012 do powoda przychodził pracownik windykacji pozwanego, który zostawiał w drzwiach mieszkania wizytówki. Rozpytywał o powoda, gdy nie zastał go w miejscu zamieszkania. W sytuacji, gdy windykator zastał powoda pytał dlaczego ten opóźnia się ze spłatą długu. Następnie doręczył mu wezwanie do zapłaty /zeznania świadka S. J., k. 190-191; zeznania świadka M. W. (1), k. 191/.

Na podstawie umowy z dnia 28 stycznia 2012 roku Ł. S. jako cedent przelał na (...) s.c. M. C. (2), G. C., A. G., A. Z. jako cesjonariusza niesporna wierzytelność przysługująca od dłużnika A. D. z tytułu umowy pożyczki z dnia 28 września 2011 roku o wartości 1.010 zł /umowa, k. 13-14 akt sprawy o sygn. I 2CUpr 234/13/.

Umową z dnia 21 września 2012 roku M. C. (2), G. C. i A. Z. prowadzący działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji pod firmą (...) s.c. jako cedenci przelali na rzecz G. C. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B. jako cesjonariusza wierzytelność przysługującą od dłużnika A. D. z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 28 września 2011 roku o wartości 1.138,54 zł /umowa, k. 8 akt sprawy o sygn. I 2Cupr 234/13/.

Pozwem z dnia 28 grudnia 2012 roku G. C. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B. wniósł o zapłatę przez A. D. kwoty 1.138,54 zł z tytułu niespłaconej przez powoda pożyczki gotówkowej /pozew, k. 1-4 akt o sygn. I 2Cupr 234/13/.

Nakazem zapłaty z dnia 30 stycznia 2013 roku uwzględniono żądanie pozwu i zasądzono koszty postępowania /k. 15 akt o sygn. I 2Cupr 234/13/.

A. D. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, którego braki uzupełnił pismem z dnia 6 marca 2013 roku i z 2 kwietnia 2013 roku. W odpowiedzi na sprzeciw G. C. podtrzymał żądanie pozwu. Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Bytomiu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.138,54 zł z odsetkami umownymi oraz nie obciążył pozwanego kosztami procesu /sprzeciw, k. 19-22; pismo, k. 26 i k. 33-33, 35-36, 40, protokół, k. 41; wyrok z uzasadnieniem, k. 42 i k. 44-45 akt o sygn. I 2Cupr 234/13/.

Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim ten stwierdził, że zachowanie windykatora miało charakter nękania oraz w zakresie w jakim zeznał, że wizyty te zmieniły stosunek sąsiadów do jego osoby. Twierdzenia te nie pozostają w zgodności z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, w tym zeznaniami świadka S. J. i M. W. (1), którym dano wiarę w całości.

Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo na uwzględnienie nie zasługiwało albowiem powód zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego określonych w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz zasadności i wysokości dochodzonego zadośćuczynienia.

Zdaniem sądu pierwszej instancji o ochronie prawnej może być mowa dopiero wówczas, gdy podmiot żądający ochrony wykaże, iż naruszono pewną wartość, powszechnie akceptowaną w danej społeczności i uznawaną przez tę społeczność za godną ochrony. Nie każde bowiem negatywne przeżycie psychiczne człowieka wynikać musi z naruszenia dobra osobistego. Powód żądając złożenia oświadczenia zawierającego przeprosiny oraz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wykazać musi, iż naruszenie tych obiektywnie uznanych dóbr spowodować mogło u niego indywidualne, negatywne doznania. Tymczasem w świetle zebranego materiału dowodowego Sąd ustalił, że na skutek działań windykacyjnych, dla których podstawę stanowiły zapisy umowy pożyczki gotówkowej z dnia 28 września 2011 roku, powód doznał subiektywnego odczucia naruszenia jego dobrego imienia i czci, co przejawia się w dyskomforcie związanym z procedurą windykacyjną, ze spotkaniami z pracownikiem windykacji, z rozmowami telefonicznymi oraz umieszczeniem w skrzynce pocztowej i w drzwiach mieszkania wezwań do zapłaty i wizytówek.

Ponadto zachowanie pozwanego, który realizował jedynie przysługujące mu prawa nie było zdaniem Sądu pierwszej instancji bezprawne, ponieważ wynikały z zapisów umowy, która wiązała strony /vide: art. 353¹ k.c./ /tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 roku, sygn. IV CSK 587/2010, Lex nr 1129156/.

Podsumowując sąd pierwszej instancji stwierdził, że w ustalonym w sprawie stanie faktycznym nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a nadto pozwany obalił domniemanie bezprawności swojego zachowania, które było dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa tj. zasadę swobody umów. Zapisy umowy, która łączyła strony nie są jednocześnie sprzeczne z art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c. Z tych też względów powództwo oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. , gdyż w jego ocenie powód był subiektywnie przekonany o zasadności swojego roszczenia, a nadto jego sytuacja materialna jest bardzo trudna, a zatem istnieją podstawy do odstąpienia od obciążania go kosztami procesu w zakresie kosztów zastępstwa procesowego pozwanej.

Jednocześnie na mocy § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie /.../ Sąd przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi powoda z urzędu, kierując w określeniu jego wysokości dyspozycją § 6 pkt. 3 i § 11 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 4 ust. 2.

Od wyroku tego wniósł apelację powód.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1.naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań powoda, który w toku niniejszego postępowania wykazał, iż na skutek charakteru działań windykacyjnych doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, co w konsekwencji winno skutkować złożeniem przez pozwanego przeprosin oraz przyznaniem na rzecz powoda kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia,

2. naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających sprowadzający się do błędnego uznania, że zachowanie windykatora nie miało charakteru nękania oraz że wizyty te nie zmieniły stosunków sąsiadów do powoda,

3.nruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez bezkrytyczne uznanie dowodu z przesłuchania świadka M. W. jako wiarygodnego w całej rozciągłości, natomiast dowodu z zeznań powoda jako niewiarygodnego,

4.naruszenie przepisu art. 233 §1kpc w związku z art.162 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda o zwrócenie się do operatorów sieci komórkowych o nadesłanie bilingów rozmów pomiędzy numerem telefonu powoda oraz M. W. (1) w okresie od 27 października 2011 do 5 stycznia 2013 na okoliczność częstotliwości wykonywanych przez M. W. (1) do powoda połączeń telefonicznych, a także z uwagi na istniejącą w okresie objętym żądaniem możliwość zmiany operatora telefonii komórkowej bez jednoczesnej zmiany numeru, także wniosku o zwrócenie się o ww. bilingi dla operatorów sieci O., T-M., plis GSM , (...), (...) z jednoczesnym zwolnieniem od w tajemnicy komunikacyjnej, co miało istotne znaczenie dla zasadności żądania powoda.

Powołując się na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem powoda zasądzenia kosztów za postępowanie przed sądem drugiej instancji w wał wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna i nie może odnieść skutku. Wbrew zarzutom skarżącego wyrok sądu pierwszej instancji jest trafny.

Jeśli idzie o poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne to Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela. Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233§1 kpc. Na wstępie wskazać trzeba, iż dokonanie ustaleń faktycznych i ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego należy do sądu pierwszej instancji, który przeprowadza postępowanie dowodowe i ocenia przeprowadzone przez siebie dowody według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd odwoławczy może takiej oceny nie podzielić tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przekroczy zasadę swobodnej oceny dowodów. Oznacza to, iż skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Podważenie oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd pierwszej instancji wymaga więc od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. W wyroku z dnia 27.09. 2002r., II CKN 817/00,(legalis) Sąd Najwyższy wskazał, iż ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądszenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna

odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. **Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.** Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne. Ustalenia te dokonane zostały w oparciu o dowody przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji, których ocena dokonana została bez przekroczenia ram swobodnej oceny dowodów zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazał w uzasadnieniu jakie fakty na podstawie jakich dowodów ustalił oraz jakim dowodom dał wiarę i dlaczego, a jakim dowodom odmówił wiarygodności.

I tak prawidłowo dał wiarę zeznaniom świadka S. J. oraz M. W. (2) jako jasnych, logicznych spójnych, zasadnie natomiast nie dał wiary zeznaniom powoda jako sprzecznych z tymi zeznaniami. Świadek S. J. twierdził, że tylko raz świadek M. W. pytał o powoda, a w skrzynce widział listy, lecz go to nie interesowało i nie zmienił na skutek tych działań zdania o powodzie. Świadek M. W. mówił o dwóch wizytach, przy czym tylko raz zastał pozwanego i doręczył mu wezwanie do zapłaty zgodnie z umową, wezwania wrzucił do skrzynki, a w drzwi mógł ewentualnie wetknąć wizytówkę, z prośbą o kontakt. Podczas przesłuchania powód przyznał, iż tylko raz rozmawiał z M. W., a rozmowa była spokojna, grzeczna. Nie wykazał aby istotnie świadek nachodził go kilka razy dziennie, bądź by kilka razy dziennie wkładał wizytówki czy wezwania do drzwi. Nie wykazał też aby istotnie sąsiedzi zmienili do niego stosunek po wizycie windykatora, jedyny świadek jakiego wskazał na poparcie swych twierdzeń S. J. okoliczności tej nie potwierdził. Nie było też podstaw do zwrócenia przez sąd się do pięciu operatorów telefonii komórkowej o informację czy za pośrednictwem tych sieci świadek M. W. dzwonił do powoda w okresie od 27 października 2011r do 5 stycznia 2013r i z jaką częstotliwością, skoro bowiem powód jest właścicielem telefonu komórkowego o numerze (...) to bez trudu może uzyskać od swojego operatora bilingi rozmów przychodzące na jego telefon i wykazać, iż istotnie z numeru (...) dzwonił do niego i z jaką częstotliwością, to bowiem na powodzie, będącym w dodatku reprezentowanym przez fachowego pełnomocnika z mocy art. 6 kc spoczywa obowiązek wykazania swoich twierdzeń. Dopiero gdyby pozwany kwestionował przedstawione przez powoda bilingi zaistniałaby konieczność działania sądu.

Zatem trafnie przyjął sąd pierwszej instancji, iż powód nie wykazał aby faktycznie pracownik powoda nękał go telefonami. Nie wykazał także powód aby był zastraszany czy nękanym przez windykatora. Za takie działanie nie można uznać żądania zwrotu długu, czy nawet zagrożenie procesem sądowym i koniecznością zapłaty kosztów sądowych czy odsetek.

Za chybione zatem należy uznać zarzuty braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji z poczynionych ustaleń faktycznych wyciągnął sąd pierwszej instancji prawidłowe i logiczne wnioski, a mianowicie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a działania pozwanego nie miały charakteru bezprawnego.

Powód dochodził przeproszenia i zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i czci oraz nietykalności mieszkania.

Z mocy art. 23 kc dobra osobiste człowieka, w szczególności cześć pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Zgodnie natomiast z art. 24 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego

działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Artykuł 448 k.c. stanowi natomiast, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Podkreślić trzeba, że ocena, czy działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium; nie jest dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby zainteresowanej (tak SN w wyr. z 11.03.1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997, Nr 6–7, poz. 93 oraz wyr. z 4.4.2001 r., III CKN 323/00, L.), ponieważ poziom wrażliwości poszczególnych osób jest różny (tak SN w wyr. z 29.10.2010 r., V CSK 19/10, OSNC-ZD 2011, Nr 2, poz. 37). Ponadto ustalenie, czy konkretny pokrzywdzony odczuł naruszenie dobra osobistego byłoby bardzo trudne. W praktyce przyjęcie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego jako kryterium ustalenia, czy doszło do naruszenia oznaczałoby, że w każdym przypadku, gdy pokrzywdzony występuje na drogę prawną według jego indywidualnej oceny doszło do naruszenia dobra osobistego. Sąd powinien zatem rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (stanowisko to uznać można za utrwalone w orzecznictwie; zob. wyr. SN z 25.4.1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, Nr 9, poz. 330; powołany wyżej wyr. SN z 11.3.1997 r., III CKN 33/97; uzasadnienie wyr. SN z 26.10.2001 r., V CKN 195/01, L.; uzasadnienie wyr. SN z 23.5.2002 r., IV CKN 1076/00, OSNC 2003, Nr 9, poz. 121; wyr. SN z 5.4.2002 r., II CKN 953/00, L.; wyr. SN z 22.1.2014 r., III CSK 123/13, L.). W orzecznictwie podkreśla się ponadto, że kryterium oceny, czy doszło do naruszenia dobra osobistego stanowią przeciętne opinie ludzi rozsądnie i uczciwie myślących (poważany wyżej wyr. SN z 29.10.2010 r., V CSK 19/10 oraz Kodeks cywilny. Komentarz do art. 24 kc, red. dr hab. Konrad Osajda, 2017, Wydawnictwo C.H.Beck)

Wbrew podnoszonym w apelacji zarzutom sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, iż żądanie zwrotu długu od powoda, w okolicznościach niniejszej sprawy nie doprowadziło do obiektywnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci i godności, w odczuciu przeciętnej osoby oraz w odczuciu społecznym żądanie zwrotu długu w taki sposób, jaki wynika z poczynionych ustaleń faktycznych nie doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności jego czci i godności. Z pewnością powód doznał dyskomfortu z powodu wizyty windykatorka i żądania zwrotu długu, czemu nie mógł zadośćuczynić ze względu na problemy finansowe, jednakże działania takie – żądanie zwrotu pożyczonych pieniędzy, nie stanowiły naruszenia jego dóbr osobistych w sensie obiektywnym. Zupełnie chybione jest w tym stanie rzeczy twierdzenie, że działania pozwanej naruszyły nietykalność mieszkania powoda. (...) odwiedził powoda w mieszkaniu raz, rozmowa jak zeznał powód była spokojna, a powód w umowie wyraził zgodę na wizyty windykatorka w mieszkaniu.

Nadto trafnie wskazuje także sąd pierwszej instancji, iż działanie pozwanej nie było działaniem bezprawnym. Rację ma sąd pierwszej instancji, iż zachowanie pozwanej, który realizował jedynie przysługujące mu prawa nie było bezprawne, ponieważ wynikało z zapisów umowy, która wiązała strony /vide: art. 353¹ k.c./ /tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 roku, sygn. IV CSK 587/2010, Lex nr 1129156/. Zgodnie bowiem z zawartą umową pożyczki powód zgodził się na to, aby w przypadku nie zwrotu pożyczki w terminie 7 dni pośrednik działający w imieniu pożyczkodawcy przystąpił do czynności windykacyjnych rozumianych jako wizyty przedstawiciela pośrednika w miejscu zamieszkania powoda lub w miejscu jego pracy.

Podsumowując, trafnie wbrew zarzutom skarżącego przyjął sąd pierwszej instancji, iż powód nie wykazał aby działania pozwanej naruszały jego dobra osobiste, a nadto działań pozwanej nie można w okolicznościach niniejszej sprawy uznać za bezprawne. Zasadnie zatem powództwo oddalił, w związku z czym apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało oddalić na mocy art. 385 kpc.

Biorąc pod uwagę sytuację materialną powoda oraz fakt, że działał w subiektywnym przekonaniu o zasadności powództwa Sąd Apelacyjny zastosował dobrodziejstwo z art. 102 kpc i odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanemu. O kosztach należnych pełnomocnikowi powoda z urzędu orzeczono na mocy § 2, § 4 ust. 3 w zw. z § 8 pkt 5 i § 14 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18.X.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714).

SSO del. Joanna Głogowska	SSA Joanna Kurpierz	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	---------------------	---------------------